

Sygn. akt IV KK 65/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 czerwca 2014 r.,  
sprawy **W. N.**  
oskarżonego z art. 279 § 1 kk i art. 288 § 1 kk  
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycieli subsydiarnych: B. N.,  
W. N. i M. S.  
od wyroku Sądu Okręgowego w R.  
z dnia 21 czerwca 2013 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w R.  
z dnia 20 grudnia 2012 r.

postanowił

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2) zwolnić oskarżycieli posiłkowych od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Subsydiarni oskarżyciele posiłkowi [...] oskarżyli W. N. o to, że:

- I. w dniu 19 maja 2008 r. w R. przy ul. N., włamując się do garażu budynku mieszkalnego dokonał kradzieży pralki Amica o wartości 800 zł, dwóch kół od przyczepy campingowej o wartości 50 euro oraz mebli w postaci trzech szaf o wartości 300 zł, biblioteczki o wartości 100 zł, powodując w ten sposób łączną sumę strat na szkodę M. S. w wysokości 1.200 zł i 50 euro, tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k.;

II. w dniu 19 maja 2008 r. w R. przy ul. N., włamując się do garażu budynku mieszkalnego dokonał kradzieży piły łańcuchowej elektrycznej o wartości 450 zł oraz dwóch rowerów o wartości 500 zł, powodując w ten sposób łączną sumę strat na szkodę W. N. w wysokości 950 zł, tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k.;

III. w maju 2008 r. dokonał uszkodzenia w R. przy ul. N. pomieszczeń mieszkalnych znajdujących się na piętrze budynku, powodując w ten sposób łączną sumę strat na szkodę W. N. i B. N. w wysokości 18.250 tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 20 grudnia 2012 r. uniewinnił oskarżonego od zarzucanych mu czynów, zaś kosztami procesu obciążył oskarżycieli posiłkowych.

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2013 r., Sąd Okręgowy w R., po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez pełnomocnika oskarżycieli subsydiarnych i oskarżycielkę M. S., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne.

Kasację od tego wyroku złożył pełnomocnik subsydiarnych oskarżycieli posiłkowych, zarzucając „rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, mianowicie:

naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z 457 § 2 k.p.k. (powinno być § 3 - przyp. SN) przez brak rozważenia wszystkich zarzutów wskazanych w środку odwoławczym i ograniczenie się de facto jedynie do stwierdzenia trafności wniosków Sądu I instancji oraz polegające na niedostatecznym wskazaniu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego podstaw dla uznania za niezasadne zarzutów apelacyjnych, których to uchybień Sąd Okręgowy dopuścił się w ten sposób, że:

a) bezkrytycznie przyjął, że nie doszło do naruszenia art. 7 k.p.k., zaś dokonana ocena dowodów, a zwłaszcza z jednej strony zeznań świadka A. N. i wyjaśnień oskarżonego W. N., z drugiej zaś zeznań W. N., B. N. i M.S. nie narusza wskazanych przepisów, podczas gdy analiza oceny dowodów nie pozwala na stwierdzenie, iż jest zupełną wszechstronną oraz zgodną z regułami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, co Sąd Odwoławczy w pełni aprobuje oraz określa jako ocenę materiału dowodowego w sposób

- sprzeczny ze wskazanymi zasadami, ignorując postulat konieczności koncentracji na okolicznościach świadczących o tym, że oskarżony W. N. popełnił zarzucane mu przestępstwa, a nadto nie rozważając w dostatecznym zakresie zarzutu dokonania wybiórczej i dowolnej oceny materiału dowodowego, w tym w szczególności zeznań świadków: [...], bezkrytycznie przyznając jednocześnie walor wiarygodności wyjaśnieniom W. N., co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia go od popełnienia zarzucanych mu czynów, podczas gdy ocena całego ujawnionego materiału dowodowego dokonana z zachowaniem zasady określonej w art. 7 k.p.k. prowadzi do jednoznacznego stwierdzenia, że oskarżony zachowaniem swoim wyczerpał znamiona zarzucanych mu przestępstw;
- b) bezkrytycznie przyjął, że nie doszło do naruszenia art. 4 k.p.k. oraz, że analiza zgromadzonych dowodów, w szczególności także pisemnych motywów wyroku prowadzi do wniosku, że podstawę orzeczenia stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku sprawy, podczas gdy Sąd Okręgowy błędnie ocenił, iż niezasadny jest zarzut, że nie odniesiono się do wszystkich istotnych faktów i dowodów zgromadzonych w sprawie mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a w szczególności protokołu oględzin, notatki służbowej z dnia 21 sierpnia 2008 r., sporządzonej przez funkcjonariusza Policji D. G., zeznań pokrzywdzonych: W. N., B. N., M. S.;
- c) pobieżnie rozpoznał i niedokładnie rozważył zarzut sformułowany w apelacji pełnomocnika pokrzywdzonych, iż Sąd I instancji popełnił błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że z garażu W. N. zabrał rzeczy należące do jego rodziców, które jemu się należały, zaś jeżeli chodzi o rzeczy znajdujące się na poddaszu, W. N. zabrał je, gdyż są jego własnością, podobnie jak, że odłączenie przez W. N. mediów na poddasze spowodowało jego powolne niszczenie, jak również, że nie wiadomo w jakim okresie nastąpiło zniszczenie poddasza, co skutkowało nieuprawnionym ograniczeniem zakresu kontroli odwoławczej;
- d) pobieżnie i pozornie odniósł się do zarzutu sformułowanego w apelacji pełnomocnika nie wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, dotyczących braku dostatecznego rozważenia kwestii, które wywoływały

- poważne sprzeczności w ustaleniach faktycznych dotyczących zarzutu, iż przeszukanie dotyczyło jedynie miejsca zamieszkania oskarżonego oraz okoliczności, iż oskarżony wynajmował w przedmiotowym czasie pomieszczenia sali gimnastycznej w gimnazjum w S., w kwestii czego Sąd odwoławczy błędnie przyjął za Sądem I instancji, iż nieprzeprowadzenie przeszukania sali gimnastycznej miało swoje uzasadnienie w zeznaniach Z. J.;
- e) zdawkowo, w sposób mało wnikliwy i nieprzekonujący rozpatrzył oraz wykazał brak zasadności zarzutu apelacji, dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych, poprzez błędną analizę treści opinii i zeznań D. L. i Z. S., iż w realiach niniejszej sprawy należy uznać, że do niszczenia pomieszczeń na piętrze dochodziło już we wcześniejszym okresie, a przyczyny niekoniecznie wynikały ze sposobu korzystania z nich przez oskarżonego, a tym samym Sąd odwoławczy ograniczył się jedynie do powtórzenia utrwalonego, a niezasadnego poglądu Sądu I instancji, iż oskarżony nie wykazał zamiaru celowego zniszczenia lub uszkodzenia pomieszczeń mieszkalnych, zaś wykonanie czynności związanych bezpośrednio z przeprowadzką i demontażem, jak również brak mediów musiały wpłynąć na stan i wygląd pomieszczeń, ostatecznie zaś przyjmując, iż niemożliwa jest weryfikacja faktycznego stanu mieszkania przez rozpoczęciem prac związanych z wyprawką oskarżonego, podczas gdy zeznania pokrzywdzonych w korelacji z protokołem oględzin z dnia 13 czerwca 2008 r., sporządzonym przez Policję pozwalały na jednoznaczne określenie takiego stanu;
- f) rozpatrując apelację pełnomocnika oskarżycieli subsydiarnych niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, utrzymał w mocy rażąco niesprawiedliwy wyrok Sądu I instancji, przy czym rażąca niesprawiedliwość tegoż wyroku polegała na tym, że oskarżony nie został uznany winnym popełnienia przestępstw z art. 279 § 1 k.k. oraz art. 288 § 1 k.k., podczas gdy czyny mu przypisywane wyczerpywały znamiona tychże przestępstw.”

Skarżący wniósł o uchylenie obu wyroków i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnych odpowiedziach na kasację prokurator i obrońca oskarżonego wnieśli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest oczywiście bezzasadna.

Na wstępie należy stwierdzić, że zarzut z pkt 1 lit. f został podniesiony w oderwaniu od art. 440 k.p.k. na którego treść kasacja powołuje się. W myśl tego przepisu, jeżeli utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe, podlega ono zmianie na korzyść oskarżonego albo uchyleniu niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Pierwszy rodzaj rozstrzygnięcia nie wchodził w rachubę z uwagi na uniewinnienie oskarżonego i kierunek apelacji. Bezpodstawne też było czynienie Sądowni odwoławczemu zarzutu nieuchylenia wskazanego wyroku, skoro art. 440 k.p.k. może mieć zastosowanie jedynie przez wyjście poza granice zaskarżenia albo niezależnie od poczynionych zarzutów, czyli w razie stwierdzenia innego uchybienia niż wskazano w apelacji. Zaś obie apelacje zaskarżyły wyrok w całości, podnosząc wszelkie dopuszczalne zarzuty. Gdyby więc Sąd odwoławczy podzielał zasadność tych środków odwoławczych, nie musiałby sięgać po dyspozycję art. 440 k.p.k. Niezależnie od powyższego, zarzut ów z pkt 1 lit. f w ogóle nie został uzasadniony. Pozostałe zarzuty wprawdzie znalazły rozwinięcie motywacyjne, ale treść tych wypowiedzi świadczy tylko o polemicznym ich charakterze w stosunku do uzasadnienia Sądu Odwoławczego. Sąd ten, wbrew twierdzeniom kasacji, odniósł się do wszystkich zarzutów apelacyjnych, i to w sposób odpowiadający jego wymogom z art. 433 § 2 k.p.k. i 457 §3 k.p.k. Chybione są więc tezy o bezkrytycznym zaakceptowaniu ocen Sądu I instancji i o pobieżnym, pozornym, lub zdawkowym albo mało wnikliwym rozpoznaniu zarzutów. Przeczą temu wnioski płynące z lektury motywów wyroku Sądu Okręgowego. Natomiast cechą charakterystyczną kasacji jest prezentowanie i forsowanie własnej oceny materiału dowodowego, przy pomijaniu że Sąd Rejonowy nie wykroczył poza granice określane przez art. 7 k.p.k., zaś Sąd Okręgowy pozytywnie zweryfikował trafność ocen Sądu *meriti*, eksponując te argumenty, które za nią przemawiały.

Z przytoczonych względów, a więc na skutek uznania, że kasacja ewidentnie nie sprostала wymogom określonym w art. 523 § 1 k.p.k., oddalono ją jako oczywiście bezzasadną. Kasacja nie wykazała bowiem, że Sąd odwoławczy dopuścił się rażącego naruszenia prawa oraz iż mogły one mieć wpływ na treść wyroku tego Sądu.

